

Sygn. akt III AUa 465/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 lipca 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SA Ewa Stryczyńska

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Beata Wachowicz

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 12 lipca 2022 r. w W.

sprawy M. A.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C.

o zwrot nienależnie wypłaconego świadczenia

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C.

od wyroku Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 7 stycznia 2019 r. sygn. akt VII U 956/18

oddala apelację.

Ewa Stryczyńska

UZASADNIENIE

Decyzją z 8 października 2015 r., znak:(...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C. zobowiązał M. A. do zwrotu nienależnie pobranego świadczenia w kwocie 1.786,44 zł, przysługującego uprawnionej do świadczenia L. O..

M. A. wniosła odwołanie od ww. decyzji, zarzucając organowi rentowemu naruszenie art. 138 ust. 6 pkt ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2013 r. poz. 1440 ze zm.) przez nieuwzględnienie szczególnych okoliczności zaistniałych u odwołującej się, uzasadniających odstąpienie od żądania zwrotu nienależnie pobranego świadczenia. Odwołująca się podała, że pozostawała w błędzie uważając, że świadczenie, które wpłynęło na konto wspólne odwołującej się i L. O., obejmowało świadczenie należne za sierpień, tj. ostatni miesiąc, w którym L. O. żyła. Odwołująca się jednocześnie podniosła, że wszystkie środki uzyskane z tytułu renty należnej L. O. zostały spożytkowane na budowę nagrobka dla zmarłej. Odwołująca się wskazała, że znajduje się w ciężkiej sytuacji majątkowej, jest jedynym żywicielem rodziny, utrzymującym chorego męża oraz trójkę dzieci, przy czym u jednego z dzieci stwierdzono niepełnosprawność.

W odpowiedzi na odwołanie Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C. wniósł o jego oddalenie. Uzasadniając to stanowisko organ rentowy wskazał, że ustanie prawa do świadczenia rentowego następuje z chwilą śmierci świadczeniobiorcy, a zatem świadczenia wypłacane za każdy następny okres są świadczeniami nienależnymi, podlegającymi obowiązkowi zwrotu, a obowiązana do zwrotu jest osoba, która je pobrała. W niniejszej sprawie odwołująca się jako osoba upoważniona do dysponowania sumami znajdującymi się na rachunku wspólnym dla niej i ubezpieczonej jest zobowiązana do zwrotu nienależnie pobranej sumy. Organ rentowy podniósł również, iż zgodnie z art. 84 ust. 11 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, jeżeli osoba powiadomiła organ o zajściu okoliczności

powodujących ustanie prawa do świadczeń, a świadczenia dalej były wypłacane to kwoty te podlegają zwrotowi, ale bez odsetek za zwłokę. Nadto organ wskazał, że wiedzę o śmierci ubezpieczonej powziął 24 sierpnia 2015 r., a świadczenia są wypłacane do 1 dnia każdego miesiąca z góry, zatem świadczenie wpłacone na rachunek należący wcześniej do ubezpieczonej 31 sierpnia 2015 r. było świadczeniem za wrzesień.

Wyrokiem z 19 lipca 2016 r. Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych po rozpoznaniu odwołania M. A. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C. z 8 października 2015 r., znak: (...) zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że stwierdził, że M. A. nie jest zobowiązana do zwrotu nienależnie pobranych świadczeń za okres od 1 września 2015 r. do 30 września 2015 r. w kwocie 1.786,44 zł.

Sąd Okręgowy ustalił, że odwołująca się w trakcie przesłuchania powołała się na informacje przedstawione w treści odwołania oraz pisma procesowego z 15 marca 2016 r. Widniejące w pismach informacje w zakresie sprawowania opieki przez odwołującą się nad L. O., sytuacji życiowej odwołującej się oraz okoliczności dotyczących członków jej rodziny, jak również dotyczących dokonania przez organ rentowy przelewu świadczenia emerytalnego L. O. w sierpniu 2015 r. na rachunek bankowy uprawnionej i odwołującej się oraz sposób rozporządzenia środkami pochodzącymi z tego przelewu przez odwołującą się nie były kwestionowane przez organ rentowy, co w ocenie Sądu pierwszej instancji pozwalało na uwzględnienie tych informacji w charakterze dowodu z przesłuchania strony.

Podstawą, na której ubezpieczona oparła swoje odwołanie, był przepis art.

138 ust. 6 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu

Ubezpieczeń Społecznych, zgodnie z którym organ rentowy może odstąpić od żądania zwrotu kwot nienależnie pobranych świadczeń w całości lub w części, zmniejszyć wysokość potrąceń, ustaloną zgodnie z art. 140 ust. 4 pkt 1 lub zawiesić dokonywanie tych potrąceń na okres nie dłuższy niż 12 miesięcy, jeżeli zachodzą szczególnie uzasadnione okoliczności. Odwołująca się wskazywała, że w jej przypadku wystąpiły szczególnie okoliczności, na które składa się ciężka sytuacja materialna rodziny związana z niepełnosprawnością męża i najmłodszego dziecka oraz wysokie koszty pochówku, na pokrycie których zostało przeznaczone sporne świadczenie.

Sąd Okręgowy uznał, że w niniejszej sprawie zachodziły szczególnie uzasadnione okoliczności, o których mowa powyżej. Odwołująca się faktycznie wykazała ciężką sytuację rodzinną. Jest ona jedynym żywicielem rodziny, gdyż jako jedyna pozostaje w zatrudnieniu i osiąga relatywnie niewysoki dochód. Mąż odwołującej się jest osobą bezrobotną o orzeczonym stopniu niepełnosprawności, a charakter doznanego urazu (zerwane ścięgno Achillesa), uwzględniając zasady doświadczenia życiowego daje podstawy do uznania, że występuje u niego ograniczona sprawność fizyczna niepozostająca bez wpływu na potencjalne zatrudnienie. Odwołująca się ma na utrzymaniu również trójkę dzieci, z czego jedno najmłodsze z nich jest osobą niepełnosprawną.

Ponadto Sąd pierwszej instancji podzielił stanowisko odwołującej się, zgodnie z którym dokonanie przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych przelewu środków pieniężnych stanowiących świadczenie emerytalne przysługujące L. O. za wrzesień 2015 r. mogło wprowadzić ją w błąd co do okresu, za który to świadczenie przysługuje. Wypłacenie świadczenia przez organ rentowy po 7 dniach od otrzymania przez organ rentowy informacji o śmierci uprawnionej mogło zostać potraktowane przez odwołującą się jako wypłata świadczenia należnego L. O.. Okoliczność ta, zdaniem Sądu Okręgowego, nie może prowadzić do przypisania odwołującej się złej woli, w szczególności mając na uwadze fakt, że rozporządzenie środkami pieniężnymi zostało dokonane w celu uczczenia zmarłego członka rodziny przez budowę nagrobka.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy uznał, że zachodzą szczególne okoliczności, o których mowa w art. 138 ust. 6 ustawy emerytalnej, uzasadniające odstąpienie od żądania zwrotu nienależnie pobranej kwoty świadczenia. Z tej też przyczyny zmienił zaskarżoną decyzję zgodnie z wnioskiem zawartym w odwołaniu.

Na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Sąd Apelacyjny w Warszawie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu

Warszawa-Praga w Warszawie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych. Sąd Apelacyjny zważył, że Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy, tj. nie rozstrzygnął w uzasadnieniu, czy pobrane przez odwołującą się świadczenie jest nienależnie pobrane i nie odniósł treści powołanego przepisu art. 138 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych do sytuacji faktycznej i prawnej odwołującej się. Sąd Apelacyjny wskazał, że Sąd pierwszej instancji dokonał samodzielnych ustaleń, czy zachodzą w sprawie przesłanki zastosowania art. 138 ust. 6 ustawy emerytalnej mimo, że nie tego dotyczyła skarżona decyzja.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy wyrokiem z 7 stycznia 2019 r., sygn. akt VII U 956/18, Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że stwierdził, że M. A. nie jest zobowiązana do zwrotu nienależnie pobranych świadczeń L. O. za okres od 1 września 2015 r. do 30 września 2015 r. w kwocie 1.786,44 zł.

Sąd Okręgowy ustalił, że M. A. znajduje się w trudnej sytuacji życiowej. Odwołująca się jest zatrudniona w (...). Wraz z mężem ma na utrzymaniu trójkę małoletnich dzieci w wieku 13, 10 i 5 lat. Mąż odwołującej się - S. A. w związku z urazem w postaci zerwania ścięgna Achillesa lewego pracuje dopiero od roku, wcześniej był bezrobotny i otrzymywał zasiłek dla bezrobotnych. Najmłodsza córka odwołującej się - A. A. (2), ma orzeczenie o niepełnosprawności.

L. O., ur. (...), była siostrą matki odwołującej się. L. O. była niezamężna i bezdzietna, w ostatnich miesiącach przebywała w hospicjum (...) w K.. Odwołująca się, jako jej najbliższa osoba co tydzień przyjeżdżała do niej wraz z rodziną w celu sprawowania nad nią opieki oraz zapewnienia towarzystwa w ostatnich chwilach życia. M. A. oraz L. O. miały wspólny rachunek oszczędnościowo-rozliczeniowy w (...) ((...)).

L. O. miała przyznane prawo do emerytury od 8 października 1996 i pobierała ją aż do śmierci. Wysokość świadczenia emerytalnego przysługującego L. O. była kilkukrotnie waloryzowana i przeliczana na jej wniosek. Na dzień 1 marca 2011 r. wysokość świadczenia emerytalnego L. O. do wypłaty wyniosła 1.608,69 zł.

20 lipca 2015 r. L. O. złożyła do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w C. pisemną dyspozycję przekazywania całości przysługującego jej świadczenia emerytalnego od 1 sierpnia 2015 r. na jej rachunek oszczędnościowo-rozliczeniowy prowadzony w (...), wspólny z jej siostrzenicą M. A..

L. O. zmarła 21 sierpnia 2015 r. w K. (tj. w piątek). 22 sierpnia 2015 r. (sobota) odwołująca się otrzymała akt zgonu L. O.. 24 sierpnia 2015 r. (poniedziałek) M. A. poinformowała Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w C. o śmierci L. O., przesyłając organowi rentowemu kopię odpisu skróconego aktu zgonu oraz legitymację emeryta-rencisty. Odwołująca się była w poniedziałek rano 24 sierpnia 2015 r. osobiście w oddziale organu rentowego, załatwiała formalności związane z pogrzebem i poinformowała o śmierci L. O..

27 sierpnia 2015 r. (czwartek) Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w C. wypłacił świadczenie emerytalne L. O. za wrzesień 2015 r. w kwocie 1.786,44 zł w drodze przelewu środków pieniężnych na rachunek bankowy L. O. w (...). Środki pieniężne pochodzące ze wskazanego wyżej przelewu zostały pobrane przez M. A. i przeznaczone na koszty pogrzebu oraz koszt najtańszego pomnika dla L. O.. O przekazaniu pieniędzy na rachunek bankowy odwołująca się dowiedziała się w czwartek 27 sierpnia 2015 r. przez powiadomienie internetowe. Sądziła, że jest to emerytura zmarłej ciotki L. O. za sierpień 2015 r., płatna z dołu, jak wynagrodzenie.

Pismem z 31 sierpnia 2015 r. organ rentowy zwrócił się do (...) z prośbą o zwrot kwoty świadczenia emerytalnego, wskazując, że zostało ono nienależnie wypłacone ze względu na śmierć osoby uprawnionej do świadczenia. W odpowiedzi Bank poinformował organ rentowy o niemożności dokonania zwrotu nienależnego świadczenia oraz o fakcie współwłasności rachunku bankowego L. O. oraz M. A..

Decyzją z 8 października 2015 r. organ rentowy zobowiązał odwołującą się do zwrotu nienależnie pobranego świadczenia za okres od I września 2015 r. do 30 września 2015 r. w kwocie 1.786,44 zł, przysługującego L. O., uzasadniając, że odwołująca się jest osobą nieuprawnioną do pobrania wskazanego świadczenia.

Sąd Okręgowy ustalił powyższy stan faktyczny na podstawie dokumentów załączonych do akt sprawy, w tym dokumentów znajdujących się w aktach organu rentowego, jak również na podstawie dowodu z przesłuchania odwołującej się M. A.. Sąd Okręgowy dał wiarę w pełni zeznaniom M. A., gdyż nie budziły jego zastrzeżeń co do ich wiarygodności oraz były spójne z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym w postaci dokumentów.

Sąd Okręgowy zważył, że odwołanie M. A. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C. z 8 października 2015 r., znak:(...), było zasadne i skutkowało zmianą skarżonej decyzji.

Stosownie do dyspozycji zawartej w art. 138 ust. 1 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2013 r. poz. 1440 ze zm.) osoba, która nienależnie pobrała świadczenia, jest obowiązana do ich zwrotu. Z kolei w myśl art. 138 ust. 2 cytowanej ustawy za nienależnie pobrane świadczenia w rozumieniu ust. 1 uważa się: 1) świadczenia wypłacone mimo zaistnienia okoliczności powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do świadczeń albo wstrzymanie wypłaty świadczeń w całości lub w części, jeżeli osoba pobierająca świadczenia była pouczona o braku prawa do ich pobierania; 2) świadczenia przyznane lub wypłacone na podstawie fałszywych zeznań lub dokumentów albo w innych przypadkach świadomego wprowadzenia w błąd przez osobę pobierającą świadczenia. Jednocześnie za nienależnie pobrane świadczenia w rozumieniu ust. 1 uważa się również świadczenia wypłacone z przyczyn niezależnych od organu rentowego osobie innej niż wskazana w decyzji tego organu (ust. 3 art. 138 ustawy).

Sąd Okręgowy odniósł brzmienie powyższych przepisów do stanu faktycznego sprawy i stwierdził, że nie może być jakichkolwiek wątpliwości, że śmierć osoby uprawnionej do emerytury powoduje ustanie prawa do świadczenia (art. 101 pkt 2 ustawy emerytalnej). Świadczenia wypłacone przez organ rentowy za miesiące przypadające po miesiącu, w którym nastąpiła śmierć świadczeniobiorcy, mają zatem charakter wypłaconych nienależnie. Jeżeli tego rodzaju świadczenie wypłacono osobie trzeciej, to zastosowanie znajduje art. 138 ust. 3 ustawy emerytalnej, zgodnie z którym za nienależnie pobrane świadczenia w rozumieniu ust. 1 tego przepisu uważa się również wypłacone z przyczyn niezależnych od organu rentowego innej osobie niż wskazana w decyzji tego organu. Zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z 13 czerwca 2006 r. (sygn. II UZP 7/06) jeżeli tego rodzaju świadczenie wypłacono osobie trzeciej, to zastosowanie znajdzie cytowany wyżej art. 138 ust. 3 ustawy. Do zwrotu takich świadczeń jest wówczas zobowiązana osoba, która je pobrała (uchwała Sądu Najwyższego z 13 czerwca 2006 r., sygn. II UZP 7/06; wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 29 marca 2012 r., sygn. III AUa 96/12).

Bezspornie obowiązek wypłaty emerytury L. O. przez organ rentowy ustał w chwili jej śmierci, zgodnie z treścią art. 101 pkt 2 ustawy emerytalnej, a więc 21 sierpnia 2015 r. Oznacza to, że świadczenie za wrzesień 2015 r. "płacone 27 sierpnia 2015 r. odwołującej się stanowiło świadczenie nienależne, gdyż podstawa do jego wypłaty ustalała jeszcze przed dniem jego płatności, ustalonym na mocy decyzji w sprawie przyznania świadczenia emerytalnego na 1 dzień każdego miesiąca. Sąd Okręgowy podkreślił, że wypłata świadczenia emerytalnego odbywa się z góry za miesiąc, w którym świadczenie przysługuje z góry, tym samym pobrane przez odwołującą się świadczenie przysługujące L. O. było wypłacone za wrzesień 2015 r.

Sąd Okręgowy zauważył, że zgodnie z ugruntowanym stanowiskiem doktryny i orzecznictwa przyjmuje się, że organ rentowy może domagać się zwrotu nienależnie pobranego świadczenia tylko wówczas, gdy ubezpieczonemu można przypisać złą wolę. Wypłacenie świadczenia w sposób, na który nie miała wpływu wina świadczeniobiorcy, nie uzasadnia powstania po stronie osoby ubezpieczonej obowiązku zwrotu nienależnie pobranego świadczenia. Nie każde bowiem przekazanie przez osobę wnioskującą o przyznanie świadczenia niewłaściwych danych skutkuje wobec niej zastosowaniem sankcji wynikającej z art. 84 ust. 1 i 2 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych w postaci obowiązku zwrotu nienależnie pobranych świadczeń (wyrok Sądu Najwyższego z 2 grudnia 2009 r., sygn. I UK 174/09).

Przedmiot sporu w niniejszej sprawie sprowadzał się do ustalenia, czy w świetle regulacji zawartej w art. 138 ust. 3 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2015 r., poz. 748)

M. A. jest zobowiązana do zwrotu wypłaconego (na wspólne konto ze zmarłą ciotką) w dniu 27 sierpnia 2015 r. przez organ rentowy świadczenia emerytalnego przysługującego za wrzesień 2015 r., zmarłej w dniu 21 sierpnia 2015 r., ciotce L. O..

Zgodnie z treścią art. 138 ust. 3 powołanej wyżej ustawy osoba, która nienależnie pobrała świadczenie, jest obowiązana do jego zwrotu, przy czym za nienależnie pobrane świadczenie uważa się między innymi świadczenie wypłacone z przyczyn niezależnych od organu rentowego osobie innej niż wskazana w decyzji tego organu (art. 138 ust. 3 ww. ustawy).

W ocenie Sądu Okręgowego przesłanki wskazane w powołanym wyżej przepisie, warunkujące zasadność żądania przez organ rentowy zwrotu od M. A. nienależnie pobranego świadczenia nie zostały spełnione. Wypłata świadczenia przysługującego ciotce odwołującej się za wrzesień 2015 r. nastąpiła wprawdzie po śmierci uprawnionej L. O., która to śmierć miała miejsce w dniu 21 sierpnia 2015 r. w godzinach późnowieczornych 21:45 w piątek, na wspólny rachunek bankowy odwołującej się i jej ciotki, jednakże została dokonana z przyczyn, za które organ rentowy – zdaniem Sądu Okręgowego –ponosi odpowiedzialność. Odwołująca się M. A. dołożyła należytej staranności, uzyskując akt zgonu w dniu następnym, tj. 22 sierpnia 2015 r. (sobota) i powiadomiła organ rentowy o śmierci ciotki już w dniu 24 sierpnia 2015 r. (w poniedziałek rano). W tej dacie złożyła stosowne dokumenty, dołączając do nich akt zgonu. Zakład Ubezpieczeń Społecznych został zatem powiadomiony o śmierci uprawnionej. Skoro termin wypłaty przysługującego L. O. świadczenia emerytalnego przypadła na 1-go każdego miesiąca, to organ rentowy przed dniem wypłaty emerytury za miesiąc wrzesień 2015 r. dysponował informacją o śmierci uprawnionej. Dokonana pomimo posiadania takiej wiedzy wypłata świadczenia nie nastąpiła z przyczyn od organu rentowego niezależnych. Odwołująca się M. A. nie może zostać obciążona odpowiedzialnością za taki stan rzeczy, skoro w odpowiednim czasie nie tylko poinformowała Zakład Ubezpieczeń Społecznych o zgonie ciotki, ale także udokumentowała tę okoliczność, zachowując przy tym szczególną staranność.

W związku z powyższym Sąd Okręgowy uznał, że wskazana w zaskarżonej decyzji kwota emerytury L. O. za miesiąc wrzesień 2015 r. została pobrana przez osobę niewskazaną w decyzji organu rentowego, jednakże w okolicznościach rozpatrywanego przypadku nie można przyjąć, że wypłata nastąpiła wskutek okoliczności niezależnych od organu rentowego w rozumieniu art. 138 ust. 3 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Zatem to Zakład Ubezpieczeń Społecznych ponosi odpowiedzialność za dokonanie wypłaty spornego świadczenia za wrzesień 2015 r., gdyż już w dacie przed wymagalnością tego świadczenia, bo 24 sierpnia 2015 r. wiedział, że uprawniona L. O. zmarła. A skoro tak, to aktualnie nie jest uprawniony do żądania zwrotu pobranego przez odwołującą się M. A. świadczenia emerytalnego jej zmarłej ciotki (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 10 października 2012 r., sygn. III AUa 535/12).

Zdaniem Sądu Okręgowego, tak dokonanej oceny prawnej w żadnej mierze nie zmienia fakt, że organ rentowy z uwagi na złożoność funkcjonowania instytucji dokonującej operacji finansowych oraz uzależnienie Zakładu od systemu informatycznego stosowanego wobec wszystkich klientów banku, nie był w stanie - pomimo posiadanej informacji – wycofać zlecenia wypłaty emerytury L. O. za wrzesień 2015 r.

Jak zauważył Sąd Apelacyjny w Katowicach procedury finansowo-księgowe oraz proces techniczny wypłaty świadczenia nie mogą stanowić usprawiedliwienia niemożności wcześniejszej reakcji i anulowania dyspozycji "płaty świadczenia (wyrok z 22 października 2015 r., sygn. III AUa 2111/14).

Słusznie podkreślił również Sąd Apelacyjny w Gdańsku, że to na organie rentowym spoczywa obowiązek takiej organizacji pracy, aby nie dochodziło do wypłaty świadczeń, do których prawo ubezpieczonym już nie przysługuje (wyrok z 26 września 2012 r., III AUa 82/12).

Zdaniem Sądu Okręgowego dokonując obiektywnej oceny poczynionych ustaleń stwierdzić trzeba, że okres kilku dni, liczony od uzyskania informacji o śmierci L. O. (24 sierpnia 2015 r.) do wypłaty świadczenia (27 sierpnia 2015 r.), był do wstrzymania przez organ rentowy wypłaty emerytury wystarczający. Gdyby nawet uznać, że niemożliwe było już wstrzymanie dyspozycji dotyczącej wypłaty, to organ rentowy powinien niezwłocznie w jakikolwiek sposób, chociażby

telefonicznie zawiadomić odwołującą się o nienależności świadczenia. Powyższe nastąpiło jednak dopiero decyzją z 8 października 2015 r., tj. po upływie ponad 2 miesięcy od daty zawiadomienia organu o śmierci uprawnionej, co dodatkowo utwierdziło M. A. w przekonaniu, że kwota, którą na jej konto przelał organ rentowy jej się należy.

W ocenie Sądu Okręgowego, skoro odwołująca się dopełniła ciążącego na niej obowiązku zawiadomienia Zakładu Ubezpieczeń Społecznych o śmierci swojej ciotki, a nadto uczyniła to niezwłocznie w możliwym terminie otwarcia urzędu, w terminie 2 dni (kalendarzowych wliczając w to: sobotę i niedzielę 22 i 23 sierpnia 2015 r.) od zaistniałego zdarzenia, to uznać należy, że aktualnie nie jest uprawnionym obciążanie jej obowiązkiem zwrotu wypłaconej emerytury, zwłaszcza, że organ rentowy przez okres dwóch miesięcy od powzięcia informacji o śmierci osoby uprawnionej nie podjął żadnych czynności zmierzających do powiadomienia odwołującej się o tym, że przelane na jej konto pieniądze winny zostać zwrócone. Ponadto wskazać należy, że odwołująca się całość środków z wypłaconej emerytury przeznaczyła na pogrzeb i nagrobek wstawiony dla zmarłej krewnej – ciotki L. O., nie jest więc bezpodstawnie wzbogacona.

Sąd Okręgowy wskazał również, że powoływany przez odwołującą się przepis art. 138 ust. 6 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, nie ma zastosowania, gdyż kwestia odstąpienia od żądania zwrotu kwot nienależnie pobranych świadczeń może stać się przedmiotem rozpoznania przed organem rentowym dopiero po prawomocnym zakończeniu niniejszego sporu sądowego dotyczącego prawidłowości uznania tych świadczeń za pobrane nienależnie.

Sąd Okręgowy podzielił natomiast stanowisko odwołującej się, zgodnie z którym dokonanie przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych przelewu środków pieniężnych stanowiących świadczenie emerytalne przysługujące L. O. za wrzesień 2015 r. mogło wprowadzić ją w błąd co do okresu, za który to świadczenie przysługuje. Wypłacenie świadczenia przez organ rentowy po 4 dniach od otrzymania przez organ rentowy informacji o śmierci uprawnionej mogło zostać potraktowane przez odwołującą się jako "płata świadczenia należnego L. O.. Okoliczność ta, zdaniem Sądu Okręgowego, nie może prowadzić do przypisania odwołującej się złej woli, w szczególności mając na uwadze fakt, że rozporządzenie środkami pieniężnymi zostało dokonane w celu uczczenia zmarłego członka rodziny.

Apelację od powyższego wyroku złożył organ rentowy, zaskarżając go w całości. Organ zarzucił Sądowi Okręgowemu:

1) sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego materiału dowodowego, wskutek naruszenia przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, tj. art. 233 § 1 k.p.c. przez dokonanie oceny dowodów z przekroczeniem granic swobodnej ich oceny oraz w sposób niewszzechstronny i oparcie wyroku na wyjaśnieniach odwołującej się, a także na dyspozycji przekazania świadczenia na rachunek bankowy, a w konsekwencji zwolnienie odwołującej się z obowiązku zwrotu świadczenia;

2) naruszenie prawa materialnego, tj. art. 138 ust. 3 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych przez błędną wykładnię i ustalenie, że odwołująca się nie jest zobowiązana do zwrotu kwoty 1.786,44 zł.

Wskazując na powyższe zarzuty organ rentowy wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie odwołania, ewentualnie o uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia Sądowi pierwszej instancji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja podlegała oddaleniu jako bezzasadna.

Przedmiotem sporu w niniejszej sprawie było dokonanie oceny, czy w świetle regulacji zawartej w art. 138 ust. 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2022 r. poz. 504 ze zm., zwanej „ustawą emerytalną”) odwołująca się jest zobowiązana do zwrotu wypłaconego przez organ rentowy 27

sierpnia 2015 r. (na rachunek bankowy należący do M. A.) świadczenia emerytalnego zmarłej L. O. wrzesień 2015 r. w kwocie 1.786,44 zł.

Apelujący organ próbował zakwestionować ustalenia poczynione przez Sąd pierwszej instancji, lecz podniesiony przez niego zarzut okazał się bezzasadny. W ocenie organu Sąd pierwszej instancji sprzeczność istotnych ustaleń Sądu Okręgowego z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego powstała na skutek dokonania oceny dowodów z przekroczeniem granic swobodnej oceny dowodów oraz w sposób newszechstronny, co przejawiać się miało w oparciu się przez Sąd Okręgowy na wyjaśnieniach odwołującej się, a także na dyspozycji przekazania świadczenia na rachunek bankowy.

Zarzut ten jest lakoniczny i o tyle nieprecyzyjny, że nie mógł zostać oceniony jako skuteczny. Nie można wywodzić, że Sąd pierwszej instancji niewłaściwie ocenił dowody w postaci wyjaśnień odwołującej się, czy dyspozycji przekazania świadczenia na rachunek bankowy, skoro apelujący nie wskazał, na czym miałyby polegać ta niewłaściwa ocena. W jakim zakresie Sąd Okręgowy uchybił obowiązującym regułom oceny dowodów i dokonywania ustalenia stanu faktycznego. Zarzut ten jest na tyle ogólnikowy, że nie może być poddany skrupulatnej analizie. Należy przy tym mieć na uwadze, że organ rentowy w toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji nie zgłosił żadnych wniosków dowodowych i nie kwestionował twierdzeń odwołującej się co do faktów.

Wobec nieskuteczności jedynego zarzutu procesowego, ustalenia Sądu Okręgowego należało uznać za prawidłowe i wystarczające do wydania rozstrzygnięcia. Sąd Apelacyjny nie dopatrył się żadnych okoliczności, które czyniłyby zasadnym dokonywanie własnych, odmiennych ustaleń faktycznych. Nie dostrzegł także potrzeby uzupełnienia z urzędu stanu faktycznego sprawy.

Przechodząc do oceny trafności rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji Sąd Apelacyjny wskazuje, że Sąd Okręgowy dokonał prawidłowej subsumpcji niewadliwych ustaleń faktycznych do norm prawa materialnego, a jego rozstrzygnięcie nie wymaga reformatoryjnej ingerencji Sądu odwoławczego.

Sąd Apelacyjny podziela ocenę prawną Sądu pierwszej instancji, zaprezentowaną w pisemnych motywach wyroku i przyjmuje ją za własną, co oznacza, że zbędnym jest jej ponowne szczegółowe przywoływanie w niniejszym uzasadnieniu trafnego wyводу jurydycznego Sądu Okręgowego.

W uzupełnieniu trafnej argumentacji Sądu Okręgowego, Sąd drugiej instancji zauważa jedynie, że zgodnie z treścią art. 138 ust. 3 ustawy emerytalnej, osoba, która nienależnie pobrała świadczenie, jest obowiązana do jego zwrotu, przy czym za nienależnie pobrane świadczenie uważa się, między innymi, świadczenie wypłacone z przyczyn niezależnych od organu rentowego osobie innej niż wskazana w decyzji tego organu. W ocenie Sądu Apelacyjnego, rację ma odwołująca się, że w sprawie przesłanki wskazane w powołanym wyżej przepisie, warunkujące zasadność żądania od niej przez organ rentowy zwrotu nienależnie pobranego świadczenia, nie zostały spełnione.

Wypłata świadczenia przysługującego ciotce wnioskodawczyni za wrzesień 2015 r. nastąpiła wprawdzie po śmierci uprawnionej, która to śmierć miała miejsce w dniu 21 sierpnia 2015 r., na wspólny (do śmierci świadczeniobiorczyni) rachunek bankowy odwołującej się i jej ciotki, jednakże wypłata ta została dokonana z przyczyn, za które organ rentowy ponosi odpowiedzialność.

Nie ulega wątpliwości, że odwołująca się powiadomiła organ rentowy o śmierci L. O. już w dniu 24 sierpnia 2015 r. Faktu tego pozwany organ nie kwestionował. Zakład Ubezpieczeń Społecznych został zatem powiadomiony o śmierci uprawnionej w najwcześniejszym możliwym momencie (śmierć nastąpiła w piątek wieczorem, a ZUS został zawiadomiony przez odwołującą się o tym fakcie w poniedziałek rano). Świadczenie emerytalne przysługujące L. O. wypłacono 27 sierpnia 2015 r. Bezsprzecznie zatem organ rentowy przed dniem wypłaty emerytury za miesiąc wrzesień 2015 r. dysponował informacją o śmierci uprawnionej do świadczenia. Nie można zatem w żadnym razie przyjąć, że dokonana pomimo posiadania takiej wiedzy wypłata świadczenia nastąpiła z przyczyn od organu rentowego niezależnych. Odwołująca się nie może więc zostać obciążona odpowiedzialnością za taki stan rzeczy,

skoro w odpowiednim czasie nie tylko poinformowała Zakład Ubezpieczeń Społecznych o zgonie ciotki, ale także udokumentowała tę okoliczność.

W związku z powyższym Sąd Apelacyjny uznał, że wskazana w zaskarżonej decyzji kwota emerytury L. O. za wrzesień 2015 r. została wypłacona osobie niewskazanej w decyzji organu rentowego, jednakże w okolicznościach sprawy nie można przyjąć, że wypłata nastąpiła wskutek okoliczności niezależnych od organu rentowego, w rozumieniu art. 138 ust. 3 ustawy emerytalnej. To Zakład Ubezpieczeń Społecznych ponosi odpowiedzialność za dokonanie wypłaty spornego świadczenia za wrzesień 2015 r., gdyż już w dacie przed wymagalnością tego świadczenia, bo w dniu 24 sierpnia 2015 r., wiedział, że uprawniona zmarła. A skoro tak, to aktualnie nie jest uprawniony do żądania (w opisanym wyżej trybie) zwrotu wypłaconego odwołującej się świadczenia emerytalnego jej zmarłej ciotki, jako nienależnego. Takiej oceny nie może zmienić okoliczność, że organ rentowy z uwagi na złożoność operacji finansowych zmuszony był odpowiednio wcześniej uruchomić procedurę przekazania świadczenia na rachunek świadczeniobiorcy, aby najpóźniej w dacie płatności kwota emerytury znajdowała się na koncie świadczeniobiorcy.

Sąd Apelacyjny podziela w tej mierze ukształtowane w orzecznictwie stanowisko, że procedury finansowo-księgowe organu rentowego oraz proces techniczny wypłaty świadczenia nie mogą stanowić usprawiedliwienia niemożności odpowiednio wczesnej reakcji i anulowania dyspozycji wypłaty świadczenia. To na organie rentowym spoczywa obowiązek takiej organizacji pracy, także w zakresie terminowości wypłaty świadczeń, aby nie dochodziło do ich wypłaty w sytuacji, w której prawo do świadczenia nie przysługuje już ubezpieczonemu, gdyż wygasło wskutek śmierci uprawnionego.

Nietrafnie więc apelujący zarzucił naruszenie przez Sąd pierwszej instancji art. 138 ust. 3 ustawy emerytalnej przez błędną wykładnię i ustalenie, że odwołująca się nie jest zobowiązana do zwrotu kwoty 1.786,44 zł. Dokonując bowiem obiektywnej oceny poczynionych ustaleń uznać należy, że czas liczony od uzyskania przez organ informacji o śmierci L. O. do wypłaty świadczenia był wystarczający do wstrzymania przez organ wypłaty emerytury za wrzesień 2015 r.

Mając na względzie powyższe Sąd Apelacyjny, na mocy art. 385 k.p.c., orzekł o oddaleniu apelacji jako bezzasadnej.

SSA Ewa Stryczyńska